

Tak sobie oglądam Nową Hutę o brzasku, niebo zasnuwane chmurami, chociaż słończko z nimi zaczyna skutecznie walczyć! I taka mnie naszła refleksja - po co ja to piszę? I tak niewiele osób to interesuje. Tutaj od razu słowa wdzięczności dla pani Jolanty Brożek, która chętnie „odświeża” sobie pamięć i próbuje mnie nauczyć „tamtej” Nowej Huty! Nikt nic nie pisze na forum czyli nikogo to nie interesuje. A szkoda!

Jakoś radość gdzieś się ulotniła. Może to też 1 września - początek szkoły albo co! Albo tak pesymistyczno-refleksyjnie nastroiły mnie te „teenagersy” lat 60. XX wieku z Nowej Huty. O coś im szło - obojętnie czy pięknie pisał ktoś o teenagersach czytających Sartre'a czy nieco mniej pięknie o „trzęsących” się bez sensu big-beatowcach z Ogniska na A-25. Ale kogo to obchodzi? Ech! Latawce, dmuchawce, wiatr ...

Zaraz w szkole zapropnuję - może w jesieni zrobić Święto Nowohuckiego Latawca! Wybór najpiękniejszego, największego, itp. Ja chyba sama zacznę budować ...

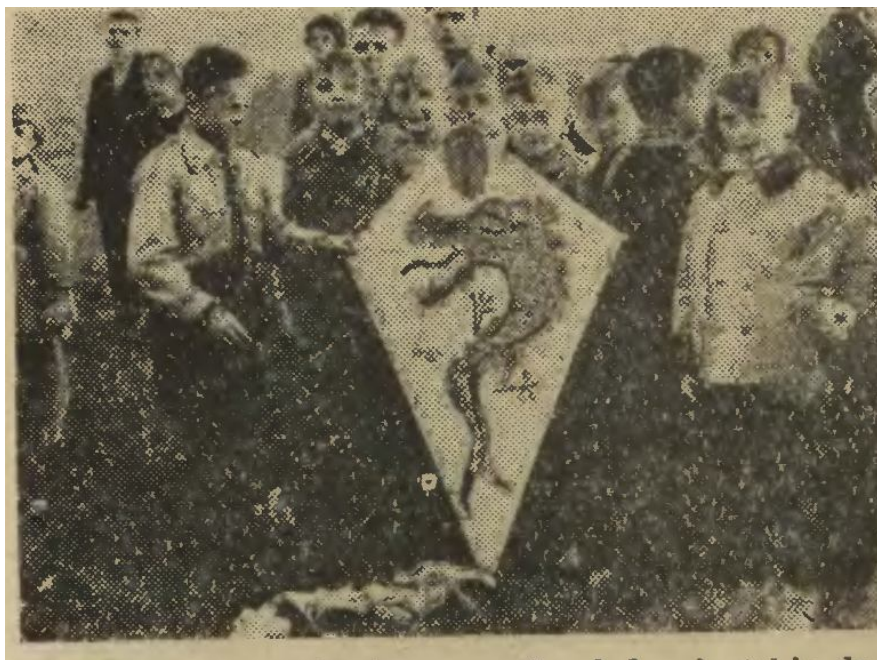
## Latawce w górę

Zabawa z latawcami datuje się od niepamiętnych czasów. Dzieci przepadają za nią, zwłaszcza na wiosnę i w jesieni. Dużo przyjemności dostarcza im samo wykonanie latawca, a potem jego powietrzne loty. Niedawno Komenda Hufca zorganizowała święto latawca, w którym udział wzięło wielu zuchów i harcerzy. Latawce cdmnaczały się nie tylko ciekawymi kształtami, ale również oprawą plastyczną. Na zdjęciu widzimy „Smoka”.

Pokaz latawców zgromadził na Skarpie setki mieszkańców Nowej Huty a wśród nich rodziców i opiekunów młodych konstruktorów...

## W Ognisku Młodych

- 27 bm. godzina 18 wieczorek taneczny.
- 28 bm. godzina 18 Koncert muzyki rozrywkowej — Violinka.
- 29. bm. godzina 19 Kulisy audycji radiowej — spotkanie z red. Cz. Berenda.
- 30. bm. godzina 18 Wieczorek taneczny.
- 1. XII. godz. 18 Zajęcia Klubu Młodych Wynalazców odczyt pt. „Obróbka odlewów skrawaniem” film techniczny oraz film fabularny.
- 2. XII. godzina 19 Violinka — Wieczór piosenek włoskich prowadzi Z. Biegański — śpiewa A. Popiel.
- 3. XII. godz. 19 Zabawa taneczna.



I z latawcem polecą w kosmos ... brzaski. Trzeba się chyba związać powoli stąd!

Co do Andrzeja Popiela - śpiewającego w Ognisku Młodych - to nie wiem kto to jest. U Mistrza

jest tylko perkusista z Playing Family i to z roku 1979. A tutaj jest rok 1960.

## „Wesele“ w Nowej Hucie



— czył „Wesele na osiedlu” Jerzego Broszkiewicza — ostatnia przedwakacyjna inscenizacja Teatru Ludowego, którą oglądać będziemy mogli znowu na jego scenie od 13 bm. Oto jeden z bohaterów nowohuckiego „Wesela”: Młody — Jerzy Jogała w rysunku Danuty Boguszewskiej - Chlebowskiej.

Skoro „teenangersy” Nowej Huty (jejku, jak mi się to podoba© to jeszcze raz Szwagry w

## Dwudziestolatki

Piosenka pod tym tytułem (kompozycja J. Krzeczka, słowa J. Papiuszyńskiego) stała się bohaterem spotkania z „Czerwono-Czarnymi” w krakowskiej Hali „Wisły”. Ona — odśpiewana przez Macieja Kosowskiego — zdobyła w błyskawicznym plebiscycie najsilniejsze oklaski, ona zegnała słuchaczy, wychodzących z 3-godzinnego koncertu... dwudziestolatek.

Bo niewiele więcej liczą poszczególni członkowie tego popularnego zespołu instrumentalno-wokalnego z młodzieżowymi „gwiazdkami” Karin Stanek i Kasią Sobczyk oraz wspomnianym Maciekiem Kosowskim i „kowbojem” Toni Keczerem na czele. I w tym główna ich siła: czarują podlotkowatym wdziękiem (Kasia), humorem i zwinnością (Karin), brawurą i młodzieńczą nonszalancją (Toni i Maciek). A że przy tym głosy mają niezłe, że z instrumentami — od pianina i gitar elektrycznych po... prawidła do butów (perkusja!) — dają sobie radę znakomicie, że prócz własnych, wpadających w ucho i bardzo różnorodnych kompozycji prezentują „szlagiery” obce (m. in. z repertuaru Beatlesów), że pokazują na scenie autentyczny colt i autentyczny temperament nastolatek — nie dziwne, iż porywają nie tylko swych rówieśników, lecz także ich rodziców, czy nawet dziadków. W każdym razie takich tłumów w Hall „Wisły” nie pamiętam od dawna. (zb)

Dziennik

Polski 1965,

nr 189, s. 3

## „Szwagry” w Barbakanie

Codziennie w Barbakanie możemy słuchać i oglądać popularny krakowski zespół mocnego uderzenia „SZWAGRY” znany z nagrań III programu Polskiego Radia, z audycji telewizyjnych. Zespół ten zdobył I miejsce na tegorocznym ogólnopolskim festiwalu zespołów bigbeatowych w Gliwicach.

Atrakcją wieczoru jest konkurs młodych talentów, który spotyka się z wyjątkowo żywą reakcją publiczności. Solistka zespołu Irena Wiśniewska rodem z Tuluzy zbiera oklaski szczególnie za wykonanie francuskiej piosenki „Halle-Mademoiselle”.

Barbakanie

Dziennik

Polski 1965,

nr 191, s. 4

Czy tak będzie 17 września o 18 w Sali

klubowej? Kurde, no nie dwudziestolatki, ale ileś ... latki.

Chociaż będziemy się starać aby dzisiejsze dwudziestolatki też jakoś się pojawiły. Zapraszajcie „dwudziestolatki” swoich wnuków, może prawnuków© Ech, głupoty gadam, więc pozdrawiam, Krystyna Downar

PS Coraz gorzej, prawda Mistrzu? Może skończę?

Dziennik Polski 1965, nr 24, s. 4 29 stycznia